Nr. 293. należytość pocztową uiszczono gotówką. Sobota, 31 Grudnia 1921. Rok III.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 1-ej popołudniu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.
Biura Redakcji i Administracji ulica Podwale 3. — Ekspedycja miejscowa i zamiejscowa ul. Chorążczyzna 31. Egzemplarze gazety do nabycia w Ekspedycji ul. Chorążczyzna 31, w biurze dzienników **S. Sokołowski i Ska** Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy frankowac.
Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P.K.O. Nr. 141.690. Telefon Redakcji **Nr. 192.** — Telefon Administracji **Nr. 78.**

Cena egzemplarza w miejscu i na prowincji **20 Mk.**

PRENUMERATA: miesięcznie
we Lwowie bez dostawy . . . . [illegible] Mk
we Lwowie z dostawą . . . . [illegible] Mk
z przesyłką pocztową w Polsce . . . . [illegible] Mk
z przesyłką pocztową w innych państwach . . . . . . [illegible] Mk

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej", Lwów, ulica Podwale 3. w godzinach od 8—2 i [illegible] S. Sokołowski i Ska, ulica Jagiellońska 7.

GŁOS LWOWA.

Wczoraj odbyło się w ratuszu posiedzenie przewodniczących klubów, na którem postanowiono następującą rezolucję wysłać na ręce przewodniczącego Tymczasowej Komisji rządzącej, p. Meysztowicza:

„Reprezentacja miasta Lwowa przesyła bratniemu grodowi, stojącemu wiernie i niezachwianie na straży Rzeczypospolitej na północnych jej kresach wyrazy serdecznej radości, że zbliża się dzień upragniony, w którym Wilno i Ziemia Wileńska w obliczu całego świata głosami swej ludności stwierdzą w sposób niewątpliwy przynależność do wspólnej Ojczyzny.

Z wiarą w ostateczne zwycięstwo idei zjednoczenia wszystkich ziem polskich, oczekujemy niecierpliwie chwili, w której przedstawiciele Wilna i Ziemi Wileńskiej wspólnie z naszymi zaświadczą jednozgodnie w Sejmie warszawskim, iż żadna moc nie potrafi nas rozłączyć z Ojczyzną zmartwychwstałą.

Sejm gdański ratyfikował układ z Polską.

Gdańsk. Sejm gdański na posiedzeniu wczorajszem 62 głosami przeciw 22 ratyfikował układ gospodarczy, zawarty między Polską i Gdańskiem.

Przygotowania do konferencji w Cannes.

Rzym. — „Il Paese" donosi, że prezydent ministrów Bonomi wypracował na konferencję w Cannes program włoski dotyczący rewizji odszkodowań.

Londyn. — Havas — Przypuszczają, że konferencja w Cannes potrwa co najmniej 10 dni; jest rzeczą prawdopodobną, że w związku z nią odbędzie się w Paryżu konferencja ministrów spraw zagranicznych.

Paryż. — W sprawie rozpoczynającej się jutro konferencji gospodarczej — ogłasza „Excelsior" następujący wywiad z Loucheurem: Pisma angielskie są w błędzie, jeżeli piszą o naradzie rzeczoznawców. Chodzi tu o obrady finansistów i bankierów angielskich i francuskich **w celu przywrócenia równowagi gospodarczej i finansowej w Europie środkowej.**

Delegacja angielska przybędzie do Paryża w dniu dzisiejszym. Oficjalnie wejdą w kontakt obie delegacje jutro popołudniu. W posiedzeniach weźmą udział także delegaci rządów włoskiego i belgijskiego. „Excelsior" dodaje, że z tych oświadczeń ministra wynika, iż delegacje będą się starały jeszcze przed zebraniem się Rady najwyższej dojść do praktycznych wyników, które będą następnie przedłożone obradującym w Cannes.

Maszyna drukująca banknoty zwolniła tempo.

„Goniec Krakowski" podaje: Minister skarbu p. Michalski podczas wczorajszego pobytu w Krakowie na posiedzeniu Izby handlowej stwierdził, że maszyna drukująca nasze banknoty w ostatnim miesiącu wydatnie zwolniła tempo. Podczas gdy jeszcze w październiku br. wydrukowano marek polskich za 20 miljardów, w grudniu br. nie osiągnięto nawet 1/3 części tej sumy. Do 15. grudnia br. wydrukowano banknotów tylko za 3 miljardy, do końca zaś grudnia br. będzie wydrukowanych banknotów za 5—6 miljardów mk. Jest to jeden z widocznych dowodów poprawienia się naszej gospodarki finansowej wogóle i stanu naszego skarbu w szczególności.

Noworoczne przyjęcia u Naczelnika Państwa.

Kancelarja cywilna Naczelnika Państwa zawiadamia, że Naczelnik Państwa przyjmować będzie życzenia noworoczne w dniu 1. stycznia 1922 **o godz. 1 w sali asamblowej Zamku królewskiego.**

Przedstawiciele instytucji społecznych, pragnący wziąć udział w uroczystości, mogą się zgłaszać po karty wstępu do Kancelarji cywilnej w pałacu belwederskim w dniu 30 i 31 bm. pomiędzy godziną **11 a 1.**

Czy Briand i L. George będą konferowali z Cziczerinem i Litwinowem.

„Journal des Debats" oświadcza, iż na podstawie informacji z kół dyplomatycznych i oficjalnych może stwierdzić, iż nie jest planowana jakakolwiek konferencja między L. Georgem i Briandem z jednej, oraz [illegible] i Litwinowem z drugiej strony. Być może, że planowane są rokowania natury ogólnej, dotyczące odbudowy życia gospodarczego w Rosji, nie są jednak planowane bezpośrednie rokowania z rządem sowieckim, zanim nie będą zapewnione gwarancje finansowe i polityczne, które muszą być podstawą jakiejkolwiek akcji.

Nowa linja kolejowa. Skrócenie drogi Warszawa-Poznań.

Z Warszawy donoszą: Pociągi na kolei nowozbudowanej a skracającej odległość pomiędzy Poznaniem i Warszawą z **Kutna do Strzałkowa są już uruchomione.**

Na początek uruchomiono tylko dwa pociągi: jeden z Kutna do Strzałkowa, drugi zaś ze Strzałkowa do Kutna. Pociągi te zostały właściwie uruchomione na próbę przez administrację budowy, albowiem kolej nie została jeszcze oddana dyrekcji okręgowej dla wypracowania planów systematycznej eksploatacji.

Utworzenie polskiej Y. M. C. A.

Jak donosi „Przegląd Wieczorny" planowane już od kilku miesięcy utworzenie polskiej YMCA zostało w pierwszej swej fazie zakończone.

W skład komitetu polskiej YMCA weszli następujący przedstawiciele różnych dzielnic Polski: Rektor Estreicher z Krakowa, b. minister Ratay, podsekretarz stanu Łopuszański obaj z Warszawy, Bernard Chrzanowski i dr. Bronisław Kozłowski z Poznania, gen. Czikella z Ministerstwa Spraw Wojskowych, inż. Landsberg z Wilna, dr. Stanisławski z Warszawy, p. Skąpski i prezes amerykańskiej YMCA Artur Stuart Taylor.

Nazwa polska YMCA jest na razie przejściowa. Polska YMCA zajmie się również kierowaniem młodzieży na drogę bezinteresownej pracy dla dobra narodu i ludzkości. Polska YMCA przystąpi do nawiązania kontaktu z młodzieżą innych krajów.

Minister Olszewski o zwrocie mienia wywiezionego do Rosji.

Do Warszawy przybył prezes kom. reewakuacyjnej i specjalnej, Minister Antoni Olszewski, wraz z członkami komisji specjalnej, dyrektorem Czołowskim i dyrektorem Kopera. O przebiegu prac komisji p. minister Olszewski udzielił przedstawicielowi Agencji Wschodniej następujących informacji:

Prace komisji specjalnej w grudniu zaczęły posuwać się nieco pomyślniej. Powróciła już i znajduje się na miejscu przeznaczenia znaczna część zamku królewskiego i Łazienek. Dalej przywieźliśmy do Warszawy 15 sztuk gobelinów zygmuntowskich serji „Potopu". Stanowi to drobną część wykonania uchwały dnia 23 b. m. zgodnie, z którą powrócić ma do kraju 150 sztuk gobelinów, wywiezionych w 1794 r. przez Bourbaevden'a. Wczoraj miały być wysłane cztery dalsze gobeliny, obecnie zaś ładowane są rzeczy, znajdujące się w Orużejnej pałacie, a pochodzące przeważnie ze zbiorów Towarzystwa przyjaciół nauk, wywiezionych w 1832 roku.

Niestety, jednak dotychczas jeszcze władze bolszewickie zwlóczą z wydaniem zbiorów, pochodzących z darów Krosnowskiego których odnotowanie zrobiło tak wielkie wrażenie w 1917 r. Stawiane są przeszkody natury formalnej. Natomiast przedstawiciele sowietów zobowiązali się, iż w najbliższych dniach rozpoczną się prace około demontażu pomnika księcia Józefa, znajdującego się w Homlu. Wogóle zauważyć należy, że warunki pracy w Moskwie z różnych względów są nader trudne. Cały aparat urzędowy jest [illegible]

odmienny od systemu przyjętego na Zachodzie. Czynnik kolegjalności wysuwany jest na plan pierwszy, formalistyka zaś posunięta jest o wiele dalej, niż to jest gdziekolwiekindziej. Ostatni ten wzgląd szczególnie utrudnia pracę, zwłaszcza z uwagi, że komisja ma do przeprowadzenia wielkie i trudne zadanie częściowego zadośćuczynienia krzywdom, wyrządzanym Polsce przez półtora wieku. Jako przykład nastręczających się trudności, przytoczyć można sprawę zwrotu archiwów z różnych dziedzin życia państwowego oraz restytucją zrabowanego przez rządy carskie mienia przemysłowego,

To też z naciskiem podkreślić muszę, wytężoną i ofiarną pracę całego personalu, zarówno komisji specjalnej, jak reewakuacyjnej, a mianowicie dyr. Muzeum lwowskiego, p. Czołowskiego, który ma wielką znajomość rzeczy i doświadczenia w dziedzinie zabytków naszych w Rosji, dyr. Kopery z Krakowa, dr. Rygla, dr. Muranowskiego, dyr. Suchodolskiego, oraz kierowników poszczególnych działów komisji reewakuacinej, p. Biszlagera (dział przemysłowy), Grutzmachera (kolejowy), Tryńskiego (szacunkowy). Cenne bardzo usługi zostały mi oddane przez dyrektora departamentu celnego p. Dzierzgowskiego, wybitnego znawcę stosunków rosyjskich oraz członka sądu najwyższego Siemickiego. Olbrzymie prace sekretarjatu spadły na barki p. Starzyńskiego, administracja zaś i dział gospodarczy, mający w Moskwie szczególnie wielką wagę jest kierowany przez p. Segno i Langiewicza.

Znacznie gorzej, niż prace komisji specjalnej posunęły się prace w komisji reewakuacyjnej, aczkolwiek, chcąc iść władzom sowieckim na rękę i nie osłabiać tętna życia gospodarczego w Rosji, na pierwszym planie postawiłem zwrot fabryk obecnie nie czynnych. Mimo to dotychczas nie wróciła do kraju ani jedna jeszcze fabryka. Poza niesłychaną formalistyką, o której wspominałem, przyczyna tego w większym może jeszcze stopniu jest ustawiczna zmiana osób na wszystkich stanowiskach w delegacji rosyjskiej. Z reguły niemal w chwili, kiedy funkcjonarjusz sowiecki obznajmi się z zakresem czynności i zadaniami komisji, zostaje odwołany.

Po przerwie spowodowanej tem, przychodzi jego następca i musi znów wchodzić w tok spraw i obznajmiać się z niemi. Jest to jedna z głównych przyczyn, dla których tempo wykonywania traktatu zupełnie nie odpowiada podstawowym jego warunkom. Przed wyjazdem moim z Moskwy, odbyłem dłuższą naradę z obecnym prezesem delegacji rosyjskiej, Piotrem Wojkowem, któremu nie mogę odmówić ani dobrej woli, ani znajomości rzeczy. Wyniosłem wrażenie z rozmowy tej, że dotychczasowe liczne braki w pracach delegacji rosyjskiej zostaną w najbliższej przyszłości usunięte. Personel delegacji rosyjskiej ma pozostać bez zmian. Otrzymałem obietnice, iż kazuistyczne komentowanie traktatu w sprawie reewakuacji fabryk będzie zaniechane i że po Nowym Roku sprawy obydwu komisji zarówno specjalnej, jak reewakuacyjnej zaczną się posuwać bardziej normalnem tempem. Te same zapewnienia otrzymałem na konferencji z p. Daftinem, członkiem kolegjum komisarjatu spraw zagranicznych.

Reasumując wyniki swych prac, muszę zaznaczyć, że aczkolwiek wyniki te nie odpowiadają zupełnie temu, co powinno być zrobione w ciągu 5-miesięcznego okresu pracy, tem niemniej muszę z całą otwartością stwierdzić pewną poprawę stosunków. Opierając się na obietnicach prezesa Wojkowa, mam nadzieję, że w ciągu pierwszych miesięcy przyszłego roku, dotychczasowe braki delegacji rosyjskiej, hamujące, a w niektórych przypadkach wprost uniemożliwiające przeprowadzenie robót, będą usunięte.

O ile zapowiedzi sfer kierowniczych sowieckich będą wprowadzone w czyn, przyczyni się to niewątpliwie w bardzo znacznym stopniu do wprowadzenia normalniejszych i zdrowszych stosunków między obydwoma państwami, tak wielce dla stron obu pożądanych. W chwili obecnej należy do tego przywiązywać niewątpliwie szczególną wagę ze względu na projektowane przystąpienie do pertraktacji w sprawie umowy handlowej.

Odniosłem wrażenie, że w Rosji sowieckiej czynniki polityczne przestały lekceważyć Polskę pod względem gospodarczym, zwłaszcza po rozstrzygnięciu sprawy górnośląskiej. W istocie rzeczy, bez węgla i żelaza polskiego trudno będzie ożywić przemysł zachodniej połaci Rosji. Również cały szereg produktów i fabrykatów, jak cukier, przedewszystkiem zaś wyroby włókiennicze i metalowe, które Polska jest w możności dostarczyć w znaczniejszych ilościach, są w Rosji bardzo potrzebne i poszukiwane. Również i dla Polski zawarcie traktatu tego byłoby niewątpliwie momentem wielkiej wagi.

Biorąc sprawę pod tym kątem widzenia, do obietnic i zapewnień sowietów w sprawie szybkiego urzeczywistnienia warunków traktatu, zwłaszcza co do zwrotu fabryk przywiązuję wielką wagę.

Kowno w rozterce.

Kowieńska „Lietuwa" w Nr. 270 stara się nakłonić rząd litewski do ponownego rozpatrzenia projektu Hymansa. Pisze ona: „W tych dniach otrzymaliśmy z Wilna od swych współrodaków radę przyjęcia projektu Hymansa. Ponieważ miejscowi obywatele często lepiej od nas orjentują się w kierunku polityki wileńskiej, należałoby więc zastanowić się nad ich argumentami. Oni nam piszą: Z dwóch bied należy wybrać mniejsza. O ile Wileńszczyzna zostanie przyłączoną do Polski, to: 1) Kierunek litewski w Wileńszczyźnie zostanie wytępiony. 2) Żydzi dla własnego interesu przyłączą się do Polski. 3) Białorusini będą szukali oparcia w Polsce. 4) Kultura polska w Wileńszczyźnie nas zwycięży i zostaniemy tu tylko w charakterze gości. 5) Sejm wileński uchwali przyłączenie Wileńszczyzny do Polski, a życie litewskie będzie tu bardzo ciężkie. 6) Polacy dążąc do posiadania kolei Wilno-Orany i linji demarkacyjnej z 1919 r., napadną na Litwę. Wyniki wojny będą dla nas niepomyślne. 7) Na pomoc sąsiadów liczyć nie należy. Rosja i Niemcy są za słabe, aby nas mogły obronić. 8) Gdy nie przyjmiemy projektu Hymansa, nie będziemy mogli prowadzić agitacji w braku wolności słowa i druku. Zaś po uregulowaniu sprawy wileńskiej na podstawie projektu Hymansa będziemy mogli wzmocnić agitację, za pomocą której podburzymy Białorusinów i żydów przeciwko Polakom".

Powyższe oświadczenie stwierdza, że Litwini przedewszystkiem pragną mieć możność w Wileńszczyźnie podjęcia szerokiej propagandy przeciwpolskiej.

Prasa polska w Azji.

Ilościowo i jakościowo prasa polska na Syberji przedstawia się, jak następuje: W 1917 roku zaczął wychodzić tygodnik „Listy Polskie Dalekiego Wschodu" — wydawany sposobem litograficznym. Tygodnik wychodził do XII. 1919 r. — W 1919 r. wychodzą w Charbinie (perjodycznie): 1) „Przegląd" (dwutygodnik) i 2) „Polski Kurjer Wieczorny Dalekiego Wschodu" (dziennik) — 3) „Niepodległość" (tygodnik) — 4) „Harcerz" — 5) „Opieka Społeczna" — 6) „Wiaterek" — satyryczne pisemko. — Poza Charbinem gdzie ruch wydawniczy był jeszcze najbardziej ożywiony, wychodzi od 1918 r. do 1920 r. w Ufie i Nowonikołajewsku „Głos Polski" (tygodnik) „Żołnierz Polski" — „Harcerz Polski" wydawane staraniem Dowództwa wojska polskiego na Syberji. W Chabarowsku wychodził „Polak nad Amurem" (wyszło 5 numerów), we Władywostoku — „Echo Polskie" (4 miesiące). Najdłużej istniał dwutygodnik „Przegląd", który wychodził bez przerwy od 1. maja 1919 r. do 1. maja 1921 r. — a więc przez dwa lata. Dwutygodnik ten miał pełne prawo nazwania się najlepszym organem kolonji polskiej na Syberji.

Niedawno zaczął wychodzić w Japonji, w Tokio, dwutygodnik „Echo Dalekiego Wschodu", który wskrzesza na gruzach niefortunnych poczynań z przeszłości — życie, tym razem prawdziwego i dobrze postawionego, polskiego organu prasowego.

P. Anna Bielkiewiczówna, wydawczyni wymienionego pisma, zebrała w gościnnej Japonji sierocą dziatwę polską z Syberji i łącznie z Komitetem Ratunkowym we Władywostoku zorganizowała wysyłanie jej do Ameryki, jako etapu na drodze powrotnej do kraju.

Wspomniany dwutygodnik, którego redaktorem jest p. W. Piotrowski, dużo miejsca poświęca sprawie tej sierocej dziatwy polskiej. Sporo miejsca poświęca też pismo sprawom polsko-japońskim i umieszcza artykuły także w języku angielskim i japońskim.

Dwutygodnik posiada 12 stron formatu in folio, daje bogate ilustracje, przeważnie z Polski, co w dużym stopniu przyczyni się niewątpliwie do rozwoju świadomości Japończyków o charakterze naszego pięknego kraju.

Niemiecki napad.

O niesłychanie brutalnej napaści, jakiej ofiarą stał się wicepatron Spółek zarobkowych dr. Karol Rzepnikowski w Wartemborku, donosi „Gazeta Olsztyńska":

Celem uregulowania interesów poległego za niemiecką ojczyznę obywatela Wiercińskiego z Reuschhagen pod Wartemborkiem, przybyli za legalnymi paszportami pp. dr. Rzepnikowski, b. starosta lubawski, dyrektor banku ludowego tamtejszego i wicepatron Spółdzielni zarobkowych na b. zabór pruski, starzec blisko 80-letni wraz z panem Hinzem z Lubawy, opiekunem małoletnich Wiercińskich dnia 6. grudnia br. do Wartemborka. Po konferencji z adwokatem okazało się, że sprawa małoletnich Wiercińskich w jednym dniu nie może być załatwiona i wobec tego wyżej wymienieni panowie udali się do hotelu „Deutsches Haus" celem przenocowania tamże. Pomimo, że panowie ci nie mieli żadnych rogatywek lub t. p. odznak polskich, Niemcy wartemborscy już widocznie dowiedzieli się o obecności obywateli polskich w Wartemborku i gdy oni przechodzili przez restauracje, aby się udać do swych pokoi, słyszeli już groźne pomruki, jak np. „Pollacken raus!" itp.

Gdy panowie ci po chwili zeszli do restauracji na wieczerzę i spokojnie zasiedli przy stoliku, służący zdążył dla nich nakryć, przypadł jakiś Niemiec, również gość tej restauracji i nagłym ruchem przewrócił co dopiero nakryty stół na siedzącego za nim p. dr. Rzepnikowskiego. Ubezwładniwszy go w ten sposób, chwycił za krzesło i począł nim bić p. Hinza. Tenże bronił się jednakowoż i gdy p. dr. Rzepnikowski, uwolniwszy się z pod rzuconego nań stołu pospieszył mu z pomocą, Niemiec rzucił się na blisko 80-letniego starca, powalił go na ziemię i kopał nogami. Widowisku temu przyglądali się oprócz służby restauracyjnej p. Aleksander Junkiewicz i nauczyciel Lenf z Wartemborka.

Czas już zaniechać pobłażania.

Do tępienia nieuczciwości powinno całe społeczeństwo przyłożyć ręce. Panuje u nas z jednej strony jeszcze wiele cynizmu, z drugiej strony dużo pobłażania.

Spekulanci wojenni i powojenni ciągle jeszcze wykorzystują nienormalne stosunki szydząc z pracy obywatelskiej, a społeczeństwo nie przeciwdziała odpowiednio energicznie ich zachowaniu się i pobłaża im, pocieszając się myślą, że te nienormalne stosunki ustaną same przez się.

Jeden zwłaszcza rodzaj spekulantów przedstawia pod względem społecznym szczególne niebezpieczeństwo. — Są to spekulanci nieruchomościami wogóle, a realnościami miejskiemi w szczególności. — Inwazje nieprzyjacielskie, urzędowe przesilenia, a częstokroć upadek ekonomiczny dotychczasowych posiadaczy wytworzyły wielką podaż realności, którą spekulanci w odpowiedniej chwili wykorzystali i kupioną za bezcen realność, sprzedawali ją wkrótce z nadmiernym zyskiem. — W ten sposób uzyskaliśmy wielu miljonerów, a nawet miljarderów, których przypominamy sobie z przed kilku lat, jako ludzi ubogich. — Zamilczelibyśmy o nich, gdyby nie to, że żądza ich wzbogacenia się koliduje częstokroć nie tylko z etyką, lecz nawet z ustawodawstwem karnem.

Znani są ludzie, którzy dla zabezpieczenia sobie zysku kilkakrotnie sprzedawali poprzednio nabyte te same nieruchomości, za czem raz więk-

szą cenę, aby przy tego rodzaju karygodnej licytacji z krzywdą poprzednich nabywców przenieść własność realności na rzecz najlepszego, ostatniego oferenta.

Możliwem to jest ustawowo z przyczyny, że właścicielem staje się nie ten, kto zapłacił cenę kupna i objął przedmiot kupna w posiadanie, lecz ten, kto za zgodą poprzedniego właściciela tabularnego uzyskał wpis własności w księgach gruntowych. — Nieuczciwe postępowanie odbywa się w podobnych przypadkach w następujący sposób. Sprzedający otrzymał zadatek, a nawet całą cenę kupna.

Spisanie kontraktu odwlokło się z rozlicznych przyczyn. Sprzedającemu zdarza się tymczasem lepszy nabywca. — Daje jest 100.000 marek więcej. — Kontrakt opiewa na rzecz lepszego nabywcy, któremu „gorszy nabywca" nie może udowodnić złej wiary, a który wobec tego staje się właścicielem. „Gorszy nabywca" pozostaje wobec tego bez pieniędzy i bez realności i musi zadowolić się na razie doniesieniem o odszkodowanie przeciwko sprzedającemu. — Sprzedający nie kwapi się z wyrównaniem odszkodowania, gdyż droga sądownego zrealizowania jest daleka, a on może tymczasem operować podwójną ceną kupna, — mając uzasadnioną praktycznymi przykładami nadzieję, że zysk jego pokryje odszkodowanie, na którego zapłatę kiedyś będzie skazany. Częstokroć pozbawiony ochoty procesowania się pokrzywdzony przyjmuje zwrot zapłaconej sumy bez odszkodowania, w obawie, którą sprzedający stara się podnieść, że sprzedający stanie się niewypłacalnym.

Myślałby kto, że tego rodzaju oszukańcze postępowanie spotka się natychmiast z doraźną karą. — W podobnych wypadkach są jednak nasza prokuratura i nasze sądownictwo bardzo ostrożne, by sprzedającego nie skrzywdzić. — Wbrew wołania społeczeństwa, by z takimi oszustami zrobić krótki proceder, nie może czasem sędzia śledczy i prokurator znaleźć w ustawie karnej odpowiedniego przepisu. — Laikowi wydaje się, że ten, kto w sposób tu opisany postępuje, podpada pod § 201 l. d. ustawy karnej i będzie jako oszust traktowany. Oszustwo bowiem popełnia ten, kto raz wyzbywszy się majątku na rzecz drugiego podaje się mimo to nadal za właściciela tegoż majątku, aby go drugi raz sprzedać i przysporzyć sobie zysku. — Tymczasem nasz wymiar sprawiedliwości rozważa sprawę także ze stanowiska teoretycznego ustawy, badając, czy w danym wypadku istnieje zły zamiar, podstępne działanie, wprowadzenie w błąd, możliwość szkody u skrzywdzonego, zysk u krzywdzącego itd.

O tym stanie rzeczy tu i ówdzie wychodzi spekulant obronną ręką, a pokrzywdzony i społeczeństwo się dziwi, że dla oszustów są paragrafy, a dla krzywdy pomocy niema.

A jednak, gdyby tak nasze sądy i prokuratury miały więcej czasu i z obywatelską gorliwością zajęły się niejednym podobnym wrzodem naszych stosunków, wiele krzywdy mogłoby być usuniętej. — Nasze ustawodawstwo nie stoi znowu tak nisko. Tak wielkich luk w niem niema. Gdzie jest krzywda, tam i paragraf się znajdzie, a gdzie oszust, tam kryminał musi swe bramy otworzyć. Prawda, że „nullum crimen sine lege", lecz i to prawda, że każda zbrodnia ma swą szufladkę w ustawie karnej.

Musimy sobie powiedzieć i powtarzać aż do uzdrowienia naszych powojennych stosunków: „precz z nieuczciwością", „ani raz mniej pobłażania".

Niechaj hasło to rozbrzmiewa i wejdzie w czyny, a wykonawcami niech będą odpowiednie czynniki wymiaru sprawiedliwości przy pomocy zdrowej części społeczeństwa, dopóki nie powstanie w Rzeczypospolitej granitowa podstawa uczciwości publicznej.

Do wyborców wileńskich.

W dniu 8. stycznia 1922 r. mają się odbyć wybory do Zgromadzenia przedstawicieli Ziemi Wileńskiej.

Sprawą wyborów zajmują się na terenie Województwa lwowskiego:

1) W mieście Lwowie „Komitet dni wileńskich", mieszczący się w Seminarium naucz. żeńskiem, ul. Sakramentek) Prezes prof. Dybowski; wiceprezesi ks. Lubomirska, dyr. Nittman, inżynier Jaskólski.

2) Po powiatach starostowie, którzy otrzymali stosowne wskazówki i pouczenia.

Wyborcom zapewniono na podstawie upoważnień otrzymanych od Rządu, kredytowany przejazd kolejami w specjalnie zarezerwowanych wagonach, nadto urzędnikom i funkcjonariuszom państwowym udzielony będzie urlop na czas od 6—10 stycznia 1922 celem umożliwienia osobistego wykonania prawa głosowania.

Odnośne „zaświadczenia" na kredytowany przejazd kolejami wydają Starostowie, obecnego miejsca zamieszkania wyborcy, zaś w mieście Lwowie Dyrekcja policji przy ul. Mickiewicza 12.

Podjęcie ruchu kolejowego.

Na dzień 12. grudnia br. wstrzymany ruch pociągów osobowych wznawia się w następujący sposób:

Z dniem 26. grudnia podjęty został na szlaku Lwów-Przemyśl ruch pociągu osobowego nr. 42 (odjazd Lwów 21.05), zaś z dniem 27. grudnia podejmuje się na szlaku Przemyśl-Rzeszów ruch pociągu osobowego nr. 44 (odjazd z Przemyśla 6.31), zaś na szlaku Rzeszów-Lwów pociąg osobowy nr. 41 (przyjazd do Lwowa 18.00).

Na szlaku Lwów-Podwołoczyska pociąg osobowy nr. 211 (odjazd ze Lwowa 14.20), na szlaku **Stryj N. Zagórz** pociąg osobowy nr. 1216 (odjazd ze Stryja 15.53, przyjazd do Nowego Zagórza 22.27).

Na szlaku Lwów-Ławoczne pociąg osobowy nr. 1711 odjazd ze Lwowa 7.30 i nr. 1716 (przyjazd do Lwowa 21.30); na szlaku Lwów-Sambor poc. osobowy nr. 2111 (odjazd ze Lwowa 6.45.) na szlaku Sambor-Sianki pociąg osobowy nr. 2117 (odjazd ze Sambora 4.35, przyjazd do Sianek 7.44), dalej na szlaku Sianki-Lwów pociąg osobowy nr. 2116 (przyjazd Lwów 21.20), na szlaku Lwów-Podhajce pociąg osobowy nr. 1611 (odj. ze Lwowa 6.55) i nr. 1614 (przyj. do Lwowa 20.50).

Na szlaku Lwów-Bełzec poc. osob. nr. 2214 (odjazd ze Lwowa 20.55, wreszcie na szlaku Nowy Zagórz-Łupków poc. osob. nr. 3211 (odj. z N. Zagórza 8.05) i nr. 3212 (przyj. do N. Zagórza 19.36).

Zaś z dniem 28. grudnia podejmuje się na szlaku Podwołoczyska-Tarnopol ruch pociągu osob. nr. 212 (odj. z Podwołoczysk 5.42, przyj. do Tarnopola 7.57). Na odcinku Tarnopol-Lwów poc. osob. nr. 214 (przyj. do Lwowa 21.20).

Na szlaku N. Zagórz-Stryj pociąg osob. nr. 1215 (odj. z Nowego Zagórza 14.40, przyj. Stryj 20.50) i na szlaku Bełzec-Lwów poc. osobowy nr. 2213 (przyjazd do Lwowa 6.20).

Z Izby handlowej i przemysłowej.

(na). Lwowska Izba handlowa i przemysłowa przebywa obecnie niejako wewnętrzne przesilenie. Piętrzy się nieustannie nawał pracy, mnożą się zadania i agendy tej ważnej placówki naszego życia gospodarczego, a uszczuplony personal w żaden sposób tym wzmożonym wymaganiom podołać nie może. Ubyło bowiem w ostatnim roku z pośród pracowników Izby aż 6 osób, wśród nich dr. Rodakiewicz i dr. Korkis, których śmierć wyrwała z grona towarzyszy i dr. Stesłowicz, który piastuje godność ministra.

A przecież czas nagli, gromadzą się sprawy, domagające się załatwienia, a rząd coraz częściej

Maria Bańkowska. 15

TANCERKA.

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy.)

Dębski radził wytoczyć proces o odszkodowanie, lecz ksiądz przeglądnąwszy mizerny tobołek Słonki, kiwnął z rezygnacją ręką i polecił starej Wągrowskiej naładować mu koszyk prowiantami na drogę, a sam napisał list, w którym w bardzo oględnych słowach dziękował mu za trudy i dołączył jeszcze do listu 20 K. na wydatki w drodze. Ta katastrofa musiała też położyć kres leśnej idylli.

Żegnając się z Moniką, Słonko z gorżką ironją oświadczył, że to, co zaszło, było rzeczą łatwą do przewidzenia, bo szaleństwem jest wymagać, aby w jakiejś polskiej dziurze znalazł się ktoś, ktoby się poznał na prawdziwym talencie. Jednak on, ani dla marnego grosza, ani dla tłustych obiadów, ani nawet dla przyjemności towarzystwa tak pięknej kobiety nie zaprze się swoich przekonań i ideałów. Cóż robić, niejeden genjusz był niedoceniony za życia, a po śmierci stawiano mu pomniki. Namawiał też usilnie Monikę do wyjazdu.

— „Szkoda pani — mówił, burząc ręką i tak już rozburzone włosy — szkoda pani na mamkę, na niańkę, na kucharkę, pani jest na to za młoda, za piękna, zanadto utalentowana. Niech pani przyjedzie do miasta. Obiecuję zająć się panią, dopomóc we wszystkiem, mam rozmaite znajomości, wsadzę panią do opery, czy do operetki, czy gdzie pani zechce. Będzie pani zarabiała na siebie i na dziecko, a przedewszystkiem żyła! Niech pani spyta w knajpie „u cioci" przy Słonecznej ulicy o Canaletta; tam mnie wszyscy znają i przystawią mnie pani żywego czy umarłego, pijanego czy trzeźwego".

Nika milczała: wieść o wyjeździe Słonki spadła na nią nieoczekiwanym ciosem: zabłysło coś weselszego, jaśniejszego i zgasło, i znów nic, tylko pustka, nuda i tęsknota. Milczała. W ściągniętych brwiach, w przyciętej zębami wardze dojrzewało postanowienie.

— „Niech pani przyjedzie — powtórzył jeszcze raz malarz, a głos jego stracił zwykłe, przepite dźwięki i zabrzmiał lirycznie: nie broniła się, gdy ją ujął za rękę i przyciągnął do siebie; nie podobał się jej ten człowiek, nie czuła doń fizycznego pociągu, ale uświadomiła sobie w tej chwili, że on jej będzie kiedyś potrzebny. Nie broniła się, gdy ją objął i począł całować. Na zimnych ustach igrał uśmiech grzeczny i zachęcający. — to był jej pierwszy krok na nowej drodze.

Krótką walkę stoczyła ze sobą, walkę niezbyt gwałtowną, bo niekochała dziecka tak silnie, aby ją zabolało rozstanie się z niem. Rozum mówił jej, że szaleństwem byłoby zabierać małą ze sobą, na los niepewny i tułaczkę. — najlepszem, co dla niej uczynić mogła, było pozostawienie jej pod opieką Marty. Sama zostać tu nie była w stanie, burzyło się w niej wszystko na myśl o takiej wegetacji. To, co drzemało w niej przez całą zimę, wybuchło teraz: flirt ze Słonką był tylko lontem zapalnym.

Żyć! żyć! wołała w niej młodość i temperament, wszystko jedno jak! Wszystko lepsze, niż grób za życia. Żyć, bawić się, śmiać i kochać i być kochaną, wywalczyć sobie szczęście lub zginąć!

*

W kilka tygodni po odjeździe Słonki, opuściła leśniczówkę. Odeszła, jak przyszła, zabierając te same rzeczy, w tej samej walizce zamknięte. Pozostawiła za sobą dziecko i list. List ten Marta opłakała gorzko i zamknęła go do szufladki, gdzie leżał złoty krzyżyk jedyny skarb Irenki. Wałkowski przyjął wiadomość o wyjeździe spokojnie i bez zdziwienia.

— Lepiej się stało — rzekł do żony — lepiej dla małej i dla nas. Co jej po takiej matce, co dba o dziecko, jak pies o piątą nogę! Weźmiemy ją teraz za swoją i wychowamy, jak Pan Bóg przykazał. — Nauczy się pracować, a nie po kasie z malarzami się włóczyć. Tak jest lepiej, nie płacz, głupia!

(Ciąg dalszy nastąpi.)

zwraca się do Izby o opinję w tej lub owej kwestji. I tak obecnie zasięgnął opinji w sprawie projektu nowej ustawy przemysłowej, która to opinja do końca stycznia ma być wydana.

W najbliższym czasie ma też być zwołana konferencja w sprawie wzmożenia uprawy lnu i dozwolenia w zamian za maszyny rolnicze na częściowy jego eksport. Po nowym roku zaczną się też konstytuować poszczególne komisje cennikowe na wzór funkcjonującej już od szeregu miesięcy komisji drzewnej, która zyskuje sobie coraz większe zaufanie w całej Polsce, tak, że z różnych stron kraju zwracają się do niej o cenniki materjału drzewnego, tak opałowego jak budulca. Otoż 7. stycznia przedpołudniem odbędzie się konstytuujące posiedzenie podobnej komisji dla płodów rolnych, a popołudniu dla bydła, mięsa i skór.

A wreszcie jeszcze jedna sprawa wielkiej doniosłości: Oto — jak się dowiadujemy — w najbliższym czasie odbyć się ma w Izbie konferencja w sprawie utworzenia we Lwowie osobnego oddziału poczt. Kasy oszczędności.

KRONIKA.

Kalendarz: Sobota, **31** grudnia. Rz.-kat.: Sylwestra pap. — Gr.-kat.: Sewastjona. — Słowiański: Lassety.

— **W Bazylice Archikatedralnej obrz. łać** z okazji zakończenia Starego Roku odbędzie się nabożeństwo dziękczynne, w czasie którego kazanie wygłosi JE. ks. Arcybiskup dr. J. Bilczewski.

— **Przymarzło** w nocy i żadne szkło chyba nie gładsze od tych tafli, któremi pokryły się wszystkie bajory w mieście. Dla przechodniów mniej szczęśliwa okoliczność. Dopieroż na peryferjach miasta, gdzie cała droga jednem stała się lodowiskiem! Tam z duszą na ramieniu każdy krok się robi i jakby człowiek miljonówkę wygrał, gdy dobije wreszcie do trotuaru. A w ciągu dnia powrót odwilży.

Już znowu + 2° C. wskazują termometry w tegorocznym dniu króla Dawida, który Sylwestra poprzednikiem jest kalendarzowym.

— **Zgłaszanie zażaleń i reklamacji,** dotyczących czynności poczty, telegrafu i telefonu. Ustalił się zwyczaj, iż zażalenia i reklamacje dotyczące poczty, telegrafu i telefonu celem osiągnięcia szybszego wyniku, nadsyłane są wprost do Ministerstwa Poczt i Telegrafów.

Droga ta bezpośrednia i nadal stoi każdemu otworem. Jednak byłoby wskazane, aby dla przyśpieszenia wyniku zgłaszanych zażaleń, reklamacji i t. p. zwracano się o ile chodzi o konkretne reklamacje poszczególnych przesyłek w sposób przepisany wprost do urzędów nadawczych lub do jakiegokolwiek urzędu pocztowo-telegraficznego, który je prześle do właściwego urzędu nadawczego, o ile zaś chodzi o zażalenia ogólniejszej natury na złe funkcjonowanie pewnego urzędu, niedostateczne urządzenia i t. p. do właściwych okręgowych Dyrekcji Poczt i Telegrafów.

— **Setna rocznica** urodzin Teofila Lenartowicza przypada 27 lutego 1922 roku. Ponieważ w Miłosławiu (Wielkopolska) znajduje się grobowiec żony twórcy „Bitwy Racławickiej" — Zofji z Szymanowskich Lenartowiczowej — postanowiły złączone w komitecie obywatelskim towarzystwa miejscowe godnie uczcić setną rocznicę urodzin poety-rzeźbiarza.

Celem ustalenia rozmiarów uroczystości, komitet (w Miłosławiu) prosi pragnących wziąć w niej udział o zgłaszanie się jaknajrychlejsze.

— **Posiedzenie** ścisłejszego komitetu wileńskiego odbędzie się dzisiaj o godzinie 7 wieczorem w sali bibliotecznej Kasyna i Koła liter.-artyst.

— **1000 zgłoszeń z Warszawy.** Warszawskie biuro zgłoszeń do wyborów wileńskich zarejestrowało około 1000 zgłoszeń, pomiędzy innemi zgłoszenie na wybory w Brasławiu gen. Bułak-Bałachowicza, który jako Białorusin i obywatel polski, uważa za swój obowiązek oddać swój głos za Polską.

Znaczna ilość zgłoszeń została nadesłana do Wilna z Torunia, Poznania i Bydgoszczy.

Niezawodnie i w Małopolsce Wschodniej znajdzie się niejeden, mający prawo brać udział w wileńskich wyborach. O ile zgłoszenie swoje przesłał już do Wilna, winien na dzień wyborów stanąć do urny, o ile nie jest pewny, czy nazwisko jego zostało wpisane na listę wyborczą, winien niezwłocznie wprost (Kom. Zabierzowski, pl. Magdaleny 2) w Wilnie lub za pośrednictwem miejscowego komitetu zasięgnąć w tej sprawie niezbędnych informacji.

Adres komitetu lwowskiego: Dyr. Nittman, Seminarjum nauczycielskie żeńskie, ul. Sakramentek.

— **Internat Zakładu głuchoniemych** jest jedną z tych instytucyj, które zasługują na jaknajgorętsze poparcie całego społeczeństwa.

Przyjemne pogodzimy z pożytecznem, skoro zjawimy się gromadnie na podwieczorku z tańcami, jaki odbędzie się w dniu 3 stycznia 1922 r. w salonach Kasyna i Koła liter.-artyst. Program bardzo urozmaicony. Komitet złożony z pań: dr. Aleksandrowiczowej, Wojewodziny Grabowskiej i Michałowej Jorkaszowej, przygotował wiele niespodzianek.

— **Noc sylwestrowa** zapowiada się doskonale w Kasynie i Kole lit. art., którego zabawy odznaczają się zawsze doborem towarzystwa i ochoczym animuszem. Tańce prowadzić będzie p. dr. Laskowiecki. Orkiestra braci Osadów. Bufet urządzony przez Koło Pań T. S. L. Dla Panów strój wieczorowy. Początek o godz. 9 wieczorem. Dla uczestników zabawy lista wyłożona w Sekretarjacie.

— **Kurs** narciarski we Lwowie urządza sekcja narciarzy „Czarni" w dniach 1, 2 i 3 stycznia 1922. Kurs rozpocznie się w niedzielę d. 1 o godz. 3 po południu. Punkt zborny przy wejściu do parku Stryjskiego od ul. Pułaskiego i będzie podzielony na trzy grupy: dla początkujących, dla pań i dla już jeżdżących. Kurs prowadzić będą pp.: por. Zagórski, inż. Sudryk i kpt. dr. Rapaport. W razie braku śniegu kurs odbędzie się w terminie późniejszym, który zostanie ogłoszony.

— **Sekcja narciarzy „Czarni"** urządza w dniach od 5—8 stycznia gremialną wycieczkę do Sławska. W dniach tych odbędzie się tam kurs dla początkujących i dla wprawnych narciarzy, na zakończenie wycieczka na Trościan. Kwatery wygodne i ciepłe zapewnione, należy zabrać koce. Dla pań osobny pokój.

Zgłoszenia na wycieczkę w księgarni p. Rehmana ul. Rutowskiego 2, tamże należy uiszczać wkładki i noclegowe, które wynosi dla członków zwyczajnych 150 Mk., dla studentów 60 Mk., zaś dla niezłonków 200 Mk. i dla studentów 100 Mk. za jedną noc.

Wszelkie bliższe informacje w księdze sekcji w księgarni. Komunikat z podaniem godziny wyjazdu i t. p. zostanie jeszcze ogłoszony.

— **Konkurs** na budowę dworca głównego w Warszawie. Nastąpiło rozstrzygnięcie konkursu, ogłoszonego przez Ministerstwo kolei, za pośrednictwem Koła architektów, na projekty budowy dworca głównego w Warszawie, łącznie z regulacją dzielnic. Na konkurs ten nadesłano przeszło 30 projektów.

Nagrodę I. 300.000 Mk. przyznano p. Julju-szowi Nagórskiemu.

Nagrodę II. 200.000 Mk. pp. Józefowi Konowi i Janowi Chojnowskiemu (projekt wspólny).

Nagrodę III. 100.000 Mk. p. Tadeuszowi Tołwińskiemu.

Prócz tego przyznano dwa premja magistrackie po 50 000 Mk., za projekty regulacji dzielnic pp. Marjanowi Kontkiewiczowi i Ludwikowi Sokołowskiemu.

— **Plan regulacji Zakopanego.** Za pośrednictwem krakowskiego Koła architektów rozpisuje Ministerstwo robót publicznych konkurs na plan regulacji Zakopanego z terminem 1 maja 1922. Podstawowy plan Zakopanego oraz warunki szczegółowe otrzymać można w krakowskiem Kole architektów.

— **Statystyka wyznaniowa** na Śląsku Górnym i Cieszyńskim. Ks. Lewek, tymczasowy naczelnik wydziału wyznań religijnych przy Naczelnej Radzie ludowej, udzielił Biuru prasowemu następujących źródłowych informacyj:

Na Górnośląskim obszarze przypadającym Polsce w roku 1910, według statystyki pruskiej, było 813.000 (92'8) katolików, 53.960 (6'8) ewangelików 8400 (czyli mniej niż 1 procent) żydów. Osób należących do innych wyznań lub bezwyznaniowych 625. W polskiej części Śląska Cieszyńskiego było 930.409 katolików, 47.800 ewangelików, 6500 żydów, 1800 innych wyznań. Obecnie na Górnym Śląsku jest 1,019.000 mieszkańców, w tem 950.000 katolików, 50.000 ewangelików. Parafij jest 125, księży 230, z tych 80 księży uważać można za Polaków. Jednem z najważniejszych starań Rządu polskiego jest stworzenie osobnego biskupstwa dla katolików i uniezależnienie ewangelików od wszelkich wpływów prusko-państwowych z Wrocławia i Berlina.

Ustrój gmin izraelickich nie ulegnie zmianie.

— **Jubileusz.** Znany i ceniony w Poznaniu lekarz dr. Gantkowski święcił w tych dniach ćwierćwiecze pracy zawodowej. Ku czci jubilata odbyła się uroczysta Akademja i bankiet, na którym wygłoszono szereg toastów. Kardynał ks. Dalbor wręczył dr. Gantkowskiemu komandorję orderu św. Grzegorza, przesłaną jubilatowi przez Papieża.

— **Z prasy.** W Czersku na Pomorzu rozpocznie z dniem 1 stycznia ukazywać się nowy dziennik. Redakcję jego objął p. Mieczysław Piechowski.

— **B. królowa Zyta.** Rada ambasadorów zezwoliła b. królowej Zycie na 14 dniowy pobyt w Szwajcarji. Syn jej ma obecnie poddać się operacji. Jest możliwem, że pobyt b. królowej w Szwajcarji nie będzie trwał dłużej.

— **Laureaci paryscy.** Akademja Goncourtów w Paryżu przyznała, po ożywionem głosowaniu, które wkońcu rostrzygnął przewodniczący, nagrodę literacką p. René Maranowi za romans egzotyczny „Batouala".

P. Maran jest czarnym, jak heban, rodowitym murzynem, urodzonym na wyspie Martynice i wychowanym we Francji. Liczy obecnie 34 lata i pracuje jako urzędnik ministerstwa kolonji nad jeziorem Czad w Afryce. Napisał już kilka powieści niezmiernie oryginalnych, na tle życia afrykańskiego i wydał dwa tomiki poezyj.

Drugim laureatem jest p. Raymond Escholier, któremu przyznano nagrodę redakcji pisma „Femina" za powieść „Cantegril".

I tu sąd konkursowy, zebrany u księżny Rohan doszedł z trudnością do porozumienia. Wreszcie 11 głosami przeciwko 10, które padły na panią Pernette Gille, autorkę powieści „Un Amour", przyznano nagrodę p. Escholier.

P. Escholier jest szefem kancelarji prezesa ministrów francuskich.

— **Poczta z Anglji.** Konsulat generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Londynie zawiadomił Władzę centralne, że poczynając od dnia 1 stycznia poczty angielskie przyjmują paczki do Polski, przyczem poczta angielska na razie paczek do Polski nie asekuruje.

— **Z Pol. Tow. prawniczego.** Dziś, w piątek odbędzie się zebranie z następującym programem: 1. O samorządzie wojewódzkim. 2. Projekt ustawy o sądownictwie karno-administracyjnem, wygłosi p. Ignacy Korzeniowski. Początek o godz. 7 wieczorem.

— **Związek artystów scen polskich** rozpoczął obecnie starania celem utworzenia swej filji w Ameryce. Konieczność ta została wywołana istnieniem wielu bądź stałych, bądź wędrownych towarzystw teatralnych w Ameryce. Przedstawiciel związku artystów scen polskich wyjeżdża w tych dniach do Nowego Jorku, gdzie też zostanie utworzona pierwsza amerykańska filja naszego związku artystów scen polskich.

— **Wykład.** W piątek dnia 30 b. m. o godz. 6 wiecz. w Zakładzie fizycznym (Długosza 8) odbędzie się ostatni z cyklu dantejskiego wykład prof. Jana Bołoz-Antoniewicza p. t. „Dante a Michał Anioł".

„Gwiazda" lwowska podczas wojny.

Pożyteczna instytucja „Gwiazdy", która ma za sobą tyle lat owocnej pracy społecznej i kulturalnej, podczas wojny ciężkie przechodziła chwile. Natychmiast po inwazji rosyjskiej we wrześniu 1914 r. lokal Towarzystwa zajęło wojsko, które jednak niedługo tu zabawiło, nie mając czem się obszernych zająć. W tym czasie życie towarzyskie w „Gwieździe" zamarło zupełnie, a członkowie zbierali się potajemnie, w mieszkaniach prywatnych, ograniczając swą działalność do wypłacania zapomóg inwalidom, wdowom i sierotom z szczupłych funduszów dawniejszych. Nie lepiej działo się i lat następnych, kiedy sale Towarzystwa zajęte były naprzód przez Urząd likwidacyjny, a następnie przez miejską kuchnię wojenną.

Możliwość wojny fińsko-rosyjskiej.

Helsingiors. (AW.) Tutejsze poselstwo sowieckie komunikuje, że komisja reewakuacyjna rosyjska zostanie odwołana z Finlandji i że rząd rosyjski proponuje również odwołanie komisji reewakuacyjnej finlandzkiej z Rosji. Wszystkie kapitały rządu sowieckiego złożone w bankach fińskich zostały wycofane. Stosunki między obu państwami **bardzo naprężone.**

Rok 1918, tak pamiętny dla całej wschodniej Małopolski i „Gwieździe" dał się dobrze we znaki.

Od ustawicznych rewizji i napaści uwolniona ona została dopiero 22. listopada 1918, kiedy to wczesnym rankiem pojawiła się w jej budynku grupa obrońców Lwowa, wśród których było też kilku członków Towarzystwa. Okres ostrzeliwania miasta, to dla „Gwiazdy" okres częstych zebrań towarzyskich, w czasie których przy siabym blasku lamp naftowych młodzież, nieraz wprost z placówek szukała rozrywki i odpoczynku. Na ten okres przypadał jubileusz 50-letni Towarzystwa, który jednak z łatwo zrozumiałych powodów minął niemal niepostrzeżenie i przebrzmiał bez echa.

Dopiero w czerwcu r. bieżącego w 50 rocznicę poświęcenia sztandaru „Gwiazdy" przypięto do sztandaru jego szarfę jubileuszową i poświęcono go ponownie przed ołtarzem Matki Boskiej Częstochowskiej na Jasnej Górze. W pielgrzymce do miejsca świętego wzięło udział 230 osób.

„Gwiazda", jak to poświadczają sprawozdania z lat od 1914–1921, nietylko udzielała pomocy materjalnej członkom, oraz ich wdowom i sierotom, ale brała żywy udział w życiu narodowem całego kraju, a sztandar jej obecny był wszędzie, gdzie manifestowały się myśl i uczucie narodowe.

Na wczorajszem walnem zgromadzeniu członków przyjęto też bez dyskusji sprawozdanie wydziału za lata wojenne, składając podziękowanie za jego działalność ustępującemu wydziałowi, który przez aklamację ponownie wybrano wraz z prezesem A. Lechem na czele.

Honorowym prezesem obrano dr. T. Dwernickiego, a honorowym członkiem T. Sarneckiego. W końcu uchwalono znacznie podwyższyć wkładki członków oraz wsparcia i zapomogi, udzielane przez Towarzystwo.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Początek przedstawień o godz. 7·30 wieczorem

Dziś, w piątek „Eugenius Onegin", opera; gościnny występ B. Popowa, artysty oper moskiewskiej i petersburskiej. — W sobotę „Carmen", opera (wznowienie). — W niedzielę o godzinie 3·30 popoł. „Betleem polskie", — wieczorem o godz. 7·30 „Aida", opera.

Repertuar Teatru Nowości.

Dziś, w piątek „Hiszpański słowik", operetka w 3 aktach. — Jutro, w sobotę „Taniec szczęścia", operetka. — W niedzielę o godz. 3·30 popołudniu „Taniec szczęścia", operetka; — wieczorem o godz. 7·30 „Ostatni walc", operetka.

Repertuar Teatru Małego (ul. Gródecka 5).

Dziś, w piątek „Roztwór prof. Pytla", groteska w 3 aktach. — Jutro w sobotę „Roztwór prof. Pytla". — W niedzielę o godzinie 3·30 popoł. „Moralność pani Dulskiej"; — wieczorem o godz. 7·30 „Małżeństwo Loli".

Ruch wydawniczy.

(mre.) **Benedykt Hertz:** „Bohater Wilna". Lwów. Nakładem H. Altenberga. 1921.

Sympatyczny tomik, dostosowany do umysłów młodzieży, przynosi jej jako lekturę dziewięć krótkich opowiadań, nie związanych ze sobą jedną nicią przewodnią, zawsze jednak zajmujących, skreślonych barwnie. O nutę patrjotyczną potrącają „Bohater Wilna", „Dosia", „Nowicjusz", „Mania Poznanianka" i „Pieztuch", one też najchętniejszych znajdą niezawodnie czytelników. W krainę fantazji wiedzie baśń „Harfa czarodziejska"; w dziedzinę wynalazków opowieść „Leonard i jego Klaudyna".

Wszystkie razem składają się na całość, godną uwagi i polecenia. Książeczkę ilustruje kilka rysunków. Zwraca wśród nich szczególną uwagę przedstawiający Naczelnika Państwa rozmawiającego z małym bohaterem Wilna, który — acz słabowity, niezdolny do dźwigania karabinu — oddał rodzinnemu miastu jako sprytny wywiadowca i kurjer wojskowy ni zaprzeczone usługi. Że tego rodzaju bohaterów posiadało nietylko Wilno, mogłyby o tem powiedzieć wiele i dzieje Lwowa z lat ostatnich.

(mre) **Dantego Alighieri** „Boska komedja" przekład Edwarda Porębowicza, edycja jubileuszowa w sześćsetną rocznicę śmierci poety — ukazała się staraniem „Bibljoteki Polskiej" w Warszawie.

Wydanie to wzorowe, jakiego szczerze powinszować można polskiej firmie nakładniczej, znajdzie się też ono niechybnie we wszystkich większych książnicach polskich i wielu zagranicznych, gdzie godnie reprezentować będzie i polską technikę drukarską i sam naród, który w tak właściwy sposób uczcił wielkiego piewcę włoskiego.

Okazały tom, wydany na doskonałym papierze, obejmuje bez mała 800 stronic druku. Przedmowa i objaśnienia najlepszego u nas znawcy puścizny literackiej Dantego, oparte na wieloletnich sumiennych studjach wielkiego ducha i jego epoki stanowią pierwszorzędne źródło dla krytyków literatury.

O wartości przekładów Dantego pióra Porębowicza wydała już fachowa krytyka dawniej sąd pochlebny, a zasłużony.

Podjęcie ruchu kolejowego przez Łupków i Ławoczne.

Lwów, dnia 29. grudnia br.

(U) Wedle zasięgniętej informacji ukończył zarząd polskich kolei państwowych wszelkie przygotowcze prace dla podjęcia ruchu kolejowego przez Łupków i Ławoczne. **Spodziewać się więc należy otwarcia komunikacji z Czechosłowacją tymi drogami.**

Stacjami granicznemi ze strony polskiej będą stacje **Łupków**, względnie **Ławoczne**, ze strony czechosłowackiej zaś **„Medžilaborce"** względnie **„Skotarskie"**.

Podróżnych, jadących z Polski do Czechosłowacji odprawiać się będzie **biletami wprost aż** do granicy Państwa pod Łupkowem, zaś na stacji w Łupkowie wydawać się będzie — za uiszczeniem ceny w walucie czechosłowackiej — bilet za przestrzeń od granicy do Medzilaborce, gdzie nastąpi ostateczna odprawa aż do stacji przeznaczenia w odwrotnym kierunku, tj. z Czechosłowacji do Polski wyda się podróżnym bilety jazdy aż do stacji Medzilaborce, a stamtąd — wedle żądania — do Łupkowa lub do Zagórza za złożeniem ceny aż do granicy w walucie czechosłowackiej; zaś od granicy w markach polskich. Podobnie odprawiani będą podróżni drogą Ławoczne—Skotarskie.

Przy nadawaniu bagażu w obydwu kierunkach nastąpi odprawa tylko do i od stacyj granicznych **Medžilaborce** względnie **Ławoczne, w których to stacjach wyłącznie odbywać się będą rewizje celne i paszportowe zarówno ze strony czechosłowackiej, jak polskiej.**

Wydawnictwa muzyczne.

Nakładem Księgarni G. Seyfartha opuściły prasę dwa wydawnictwa muzyczne, **mianowicie: „21 kolend** polskich z wariantami poetyckimi Henryka Zbierzchowskiego" i „Album pieśni cygańskich" ułożone przez anonimowego autora.

Kolendy podane są w dość starannym pod względem harmonizacji i łatwym układzie fortepianowym, a pełne humoru i satyry, znakomicie zastosowane do chwili obecnej okolicznościowe teksty ogólnie znanego z cięłości dowcipu „Nema" nie wymagają dalszych słów uznania. Sympatyczny ten zbiór wesołych kolend stanowić będzie miłą rozrywkę dla młodzieży i przyczyni się niezawodnie do skrócenia niejednego długiego wieczoru zimowego.

„Album pieśni cygańskich" składa się z 28 utworów znanych kompozytorów (układ fortepianowy) z tekstami podłożonymi, przeważnie sentymentalnymi, a po części humorystycznymi. Niektóre z tych tekstów wykazują również sporo humoru, mniej korzystnie przedstawia się natomiast układ fortepianowy ze względu na swą „ortografję", czyli harmonizację miejscami wadliwą, pozostawiającą niejedno do życzenia.

Błędy te, których jest zresztą niewiele, będą niezawodnie w następnem wydaniu tego „Albumu" wykorygowane. S. n.

TELEGRAMY.

Z GÓRNEGO ŚLĄSKA.

Katowice. (AW.) We czwartek 24. bm. przybędzie do Katowic Minister Olszewski. Odbędą się obrady podkomisji wodnej i kolejowej, poczem członkowie podkomisji udadzą się w objazd po Górnym Śląsku.

Katowice. (AW.) Wedle nadeszłych tu wiadomości morderca maj. Montalegre'a Josetke został podobno uwolniony gwałtem z więzienia wraz z innymi aresztantami przez członków bojówek niemieckich.

STRAJK KOLEJOWY W NIEMCZECH.

Berlin. (PAT.). Wczoraj odbyły się narady przedstawicieli organizacji pracowników kolejowych z ministrem komunikacji. Minister odrzucił ultimatum kolejarzy, ponieważ bez zgody ministra finansów nie może spełnić żądań strajkujących.

Berlin. (PAT.) Kanclerz Rzeszy, który na wczorajszem posiedzeniu zajmował się także sprawą strajku kolejarzy w obwodzie przemysłowym westfalskim — odrzucił przedłożone mu ultimatum kolejarzy.

Berlin. (AW.). Wobec nieuwzględnienia przez radę gabinetową postulatów robotniczych strajk kolejowy w Niemczech rozszerza się coraz bardziej.

REDUKCJA PERSONALU KOLEJOWEGO W NIEMCZECH.

Berlin. (PAT.) W związku z zamierzoną sanacją budżetu kolejowego — zarząd kolei państwowych zarządził zmniejszenie liczby robotników i rzemieślników kolejowych o 20.000 osób. Wobec powagi położenia chwili obecnej, koła miarodajne oświadczają, że kolej państwowa nie zamierza nagle pozbywać chleba 20.000 robotników i że redukcja personalu kolejowego odbywać się będzie stopniowo.

WYSOKIE ODZNACZENIE GEN. LE RONDE'A.

Paryż. (PAT.) Przewodniczący międzysojuszniczej komisji rządzącej i plebiscytowej na G. Śląsku gen. Le Rond odznaczony został wielkim oficerskim Krzyżem Legji honorowej, tudzież Krzyżem wojennym z palmą wysadzaną brylantami. Odnośny rozkaz dzienny wylicza zasługi, jakie gen. Le Rond oddał sprawie francuskiej nieodłącznej od sprawy sąsiadów Francji.

STAN ARMJI SOWJECKIEJ.

Moskwa. (PAT.). Na IX. wszechrosyjskim kongresie rad powiedział Trocki o stanie armii rosyjskiej, co następuje: Przed rokiem siła zbrojna Rosji wynosiła 5,300.000 ludzi, obecnie zaś po przeprowadzeniu zwolnień łącznie z flotą wynosi 1'590.000. Rozpoczęto demobilizować roczniki najstarsze i to aż do rocznika 1899.

OGŁOSZENIA.

EDYKTA W SPRAWIE UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. IV. 115/20/9. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Kusina z Młodochowa, pełniąc służbę wojskową przy 23. pułku strzelców, prawdopodobnie na froncie włoskim, zachorował tamże, poczem został oddany do szpitala w Orchowicach na Węgrzech, gdzie miał umrzeć we września 1916 r. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z par. 24 ust. cyw. przeto wdraża się na prośbę Anny Kusina postępowania celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Władysławowi Mossorowi adwokatowi w Tarnowie, którego ustanawia się zarazem obrońcą węzła małżeńskiego — wiadomości o powyż wymienionym. Józefa Kusinę wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 29. czerwca 1922 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Tarnów dnia 2. listopada 1921. 12867 1—3

T. IV. 90/21/5. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Feret, rodem z Witkowic powiat Ropczyce, powołany w czasie mobilizacji do służby wojskowej przy 17 p.p. został wysłany następnie na front rosyjski, gdzie w czasie walk pod Lublinem w roku 1914 zaginął bez wieści. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z par. 24 ust. cyw., przeto wdraża się na prośbę Honoraty Dydowej postępowania celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Drowi Tadeuszowi Foinerowi, adwokatowi w Tarnowie wiadomości o powyż wymienionym. Jana Fereta wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15. lipca 1922 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Tarnów dnia 8. listopada 1921. 12868 1—3

T. IV. 110/2 3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Karol Foja, syn Mateusza i Anny urodzony w Jeleśni, powiat Żywiec, 1872. roku wyjechał do Ameryki i tam zginął ok. 1909 roku 1909 Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2. ust. c., przeto wdraża się postępowanie na prośbę Józefa Gawlasa z Krzyżawy, celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o powyż wymienionym. Karola Foję wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę za 1 rok od dnia wydrukowania edyktu w Gazecie Lwowskiej rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Wadowice, dnia 3. października 1921. 12643

T. IV. 103/21/2. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego Szymon Jakóbowice, syn Wojciecha i Katarzyny, urodzony 1882 roku w Godziszce Witkowskiej powiat Biała, żołnierz polski, ostatnią wiadomość dał z Syberji w grudniu 1918 roku. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24, L. 2. ustawy c., przeto wdraża się na prośbę jego żony Weroniki, postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o powyż wymienionym. Szymona Jakubca wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę za pół roku od dnia wydrukowania ogłoszenia w gazecie, rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Wadowice, dnia 5. października 1921. 12642

L. cz. T. IV. 254/21/5. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Franciszek Gwizdoń, syn Jakóba i Anny urodzony w 1884. r. w Szarem powiat Żywiec, żołnierz 57 pułku piechoty od sierpnia 1915. r. nie dał o sobie wiadomości. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24. L. 2. ust., przeto wdraża się na prośbę jego żony Marji, postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o powyż wymienionym. Franciszka Gwizdonia wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę za pół roku od dnia wydrukowania edyktu w Gazecie Lwowskiej rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Wadowice, 29. sierpnia 1921. r. 12640

LICYTACJE.

E. 481/21/14. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Strona zobowiązana: Masa spadkowa po błp. Mojżeszu Chasklu Schonbachu. Na wniosek Mechla Steina i tow. w Sanoku strony egzekwującej odbędzie się dnia 31 stycznia 1922 godz. 10 przedpoł. w biurze Nr. 4 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: a) księga gruntowa m. Sanok whl. połowa 254—241, 104—105 i 693 łącznie jako jednolita całość na częściach pb. 62—63—64 stoi murowana kamienica, — inne pgr. 197, 193, 196/1, 194, 195, 190/1 stanowią przeważnie ogród, a pgr. 1022 drogę domową; wartość szacunkowa 2,863.886 łącznie z przynależytością, najniższa oferta 1,431.943 Mkp.; b) ks. grunt. m. Sanok whl. cała 225 parc. gr. lkat. 467/2 rola, wartość szac. 79.800, najniższa oferta 39.600 Mkp.; c) ks. grunt. m. Sanok whl. cała 360 p. bud. 426, wartość szac. 27.360, najniższa oferta 13.630 Mkp. Do realności ad a) gm. Sanok należą następujące przynależności, a to: 1) mury oporowe kamienne na zaprawie wapiennej zawierające 102 + 53 = 155 m² oceniają pp. znawcy 1 m² na 2.000 Mkp. = 310.000 Mkp.; 2) sztachety i drążek na podmurowaniu zawierające 89 m. b. podają 1 m. b. na 700 Mkp. = 62.300 Mkp.; 3) 28 okien wewnętrznych cenią 1 okno kompletne po 2.000 Mkp. = 56.000 Mkp.; 4) 3 drzwi podwójne oceniają znawcy po 3.000 Mkp. = 9.000 Mkp. razem na 437.000 Mkp. oszacowane. Gdy masa spadkowa po bł. p. Mojżeszu Chasklu Schönbachu objęta została — zwalnia się jej kuratora adw. Dra Landaua z obowiązków kuratorskich. Koszta wierzyciela Mechla Steina za wniosek i warunki oznacza się na 350 Mkp. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Sąd powiatowy, Oddział IV

Sanok dnia 19. grudnia 1921. 12899 1—3

E. 755/21. Edykt licytacyjny. Dnia 25. stycznia 1922 godz. 10 przed południem odbędzie się w Sądzie powiatowym w Samborze biuro Nr. 128 licytacja realności whl. 1419 i 1420 ks. gr. gm. Kulczyce rustykalne. Wartość szacunkowa whl. 1419 wynosi 52.275 Mkp., najniższa oferta 34.850 Mkp. Wartość whl. 1420 wynosi 37.875 Mkp., najniższa oferta 35.250 Mkp.

Sąd powiatowy, Oddział III

Sambor dnia 25 listopada 1921. 12923

SPADKI.

A. 598/20/4. Wezwanie nieznanych dziedziców. Marja Ryczek, gospodyni w Cwikowie, zmarła dnia 30. lipca 1920, nie pozostawiając ostatniego rozporządzenia. Sądowi niewiadomo, czy oprócz Wiktorji Mycowej nieślubnej córki matki zmarłej pozostali jeszcze inni dziedzice. Ustanawia zatem Panią Wiktorję Mycową w Żukowic poczta Cieszanów kuratorem spadku. Kto zamierza zgłosić roszczenie do spadku, winien o tem donieść temu Sądowi w ciągu jednego roku, licząc od dnia dzisiejszego i wykazać swe prawa do spadku. Po upływie tego czasokresu będzie spadek wydany tym osobom, które wykażą swe prawa, a w szczególności Wiktorji Mycowej.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Dąbrowa dnia 2. listopada 1921. 12855 1—3

A. 31/20. Edykt. Stefan Mikało zmarł 13. listopada 1919 w Smólnie z pozostawieniem ustnego testamentu. Dziedziców Iwana Mikało i Marię Pyszkowicz, których miejsca pobytu Sąd nie zna, wzywa się, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia dzisiejszego, zgłosili się w tym Sądzie. Po upływie tego czasokresu odbędzie się rozprawa spadkowa przy udziale dziedziców, którzy się zgłosili i ustanowionego dla nieobecnych kuratora Stefana Pihura ze Smólnej.

Sąd powiatowy, Oddział II.

Podbuż dnia 15. grudnia 1921. 12905 1—3

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Cg. I. 205/21/1. Przeciw Katarzynie z Klimowskich Lejowej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu okręgowego w Nowym Sączu przez Franciszka Szubę z Czarnego Dunajca pozew o zapłatę kwoty 430 dolarów. Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audiencję na dzień 19. stycznia 1922 o godzinie 12 w południe sala rozpraw Nr. 67. Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się Pana Dra Silbermanna, adwokata w Nowym Sączu kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy, Oddział I.

Nowy Sącz dnia 14. października 1921. 12895

KURATELE.

P. XXIX. 92/21/2. Edykt. P. Różę z Małzów 2 śl. Degenową właścicielkę realności we Lwowie pozbawia się częściowo własnowolności z powodu stwierdzonego osłabienia władz umysłowych. Doradcą jej ustanawia się Pana Adolfa Kurzera.

Sąd powiatowy Sek. I. Oddział XXIX.

Lwów dnia 16. września 1921. 12796 1—3

FIRMY.

Firm. 1019. Stow. VI. 87. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 20. września 1921. Siedziba firmy: Rawa ruska. Brzmienie firmy: Powiatowe stowarzyszenie rolniczo-handlowe, stow. zar. z ogr. poręką. Zmiany na walnem zgromadzeniu odbytem dnia 10. maja 1921 w Rawie ruskiej uchwalono rozwiązanie stowarzyszenia i tegoż likwidację. Likwidatorami zostali ustanowieni dotychczasowi dyrektorowie, którzy firmę podpisywać będą w sposób dotychczasowy z dodatkiem w likwidacji. Wzywa się wierzycieli stowarzyszenia aby ze swoiemi pretensjami zgłosili się do stowarzyszenia.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów dnia 3. września 1921. 12837 1—3

Firm. 904/21. Stow. VI. 161. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia: 16. września 1921. Brzmienie firmy: Związek producentów skór surowych i ubocznych producentów zwierzęcych, stowarzyszenie zarej. z ograniczoną poręką. Siedziba firmy: Lwów. Zmiany: 1) par. 9 statutu zniesiono, który opiewa obecnie: „Dyrekcja składa się z 3 dyrektorów wybranych przez Walne Zebranie na wniosek Rady Nadzorczej z pośród członków bezwzględną większością głosów na jeden rok." 2) par. 11 statutu zmieniono i brzmi on obecnie: „Rada Nadzorcza składa się z 6 członków i 4 zastępców wybranych przez Walne Zgromadzenie bezwzględną większością głosów na jeden rok." 3) część szósta par. 11 zmieniono, brzmi obecnie: „Rada Nadzorcza uchwala bezwzględną większością głosów obecnych na posiedzeniach członków. Uchwały jej są obowiązujące, jeżeli na posiedzeniu jest obecnych przynajmniej 5-ciu członków Rady Nadzorczej łącznie z Prezesem lub tegoż zastępcą". 4) przestali być członkami Dyrekcji: Józef Nowak, Bernard Haselmuss, Józef Kotowicz, Eliasz Wischik, Alojzy Cichocki i Majer Schall, 5) wybrano ponownie dyrektorami i urząd ten przyjęli: Leopold Jarka i Zygmunt Woliński, nadto trzecim dyrektorem jest Józef Katz.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów dnia 29. sierpnia 1921. 12614

Firm. 1002. Stow. IV. 107. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 20. września 1921. Siedziba firmy: Janów koło Lwowa. Brzmienie firmy: Powitowe Towarzystwo hospodarsko-kredytowe Ruskij Narodnyj Dim stow. zar. z neobm. porukoju. Zmiany: ustąpili członkowie dyrekcji: 1) Daniel Szczyrba, 2) Dmytro Senyk, 3) Michał Sojka, a w ich miejsce wybrani zostali: 1) Stefan Babiuk, 2) Andrzej Kobut i 3) Michał Sojka ponownie wszyscy w Janowie.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów dnia 3. września 1921. 12618

Stanisław Bałaban
dyrektor urzędu pocztowego

opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 65, zmarł po długich i ciężkich cierpieniach dnia 28. grudnia 1921 r.

Pogrzeb odbędzie się 31. grudnia 1921 roku o godz. 4-tej po południu z domu żałoby ul. Kurkowa l. 3 na cmentarz Łyczakowski, o czem pogrążone w smutku dzieci i rodzina, znajomych i krewnych zawiadamiają.

Ogłoszenie.

Na nadzwyczajnem Walnem Zgromadzeniu Członków Składnicy Towarów Urzędników Odbudowy we Lwowie, Spółdzielni zarejestrowanej z ograniczoną poręką, odbytem dnia 17. grudnia 1921 uchwalono rozwiązanie i likwidację tejże Spółdzielni oraz zamianowano jej likwidatorami dotychczasowych dyrektorów pp. Antoniego Świątkowskiego i Stanisława Urbańskiego.

Wszystkich ewentualnych wierzycieli powyższej Spółdzielni wzywa się, by pretensje swoje zgłosili do jednego z wymienionych likwidatorów (Lwów, ul. Kopernika l. 11) do dnia 31. stycznia 1922.

Składnica Towarów Urzędników Odbudowy we Lwowie, Spółdzielnia zarejestrowana z ograniczoną poręką we Lwowie w likwidacji.

OGŁOSZENIE.

Walne Zgromadzenie członków BANKU POWIATOWEGO w Tarnopolu, zarejestrowanego stowarzyszenia zarobkowego z ograniczoną odpowiedzialnością, odbyte dnia 10. marca 1920 uchwaliło likwidację stowarzyszenia.

Wzywa się wierzycieli by zgłosili swe pretensje do stowarzyszenia. 12849

OSTRZEŻENIE!

Za wszelkie zobowiązania piekarni i fabryki wody sodowej w Stanisławowie przy ulicy Gołuchowskiego l. 77. odpowiadam tylko o ile je osobiście zaciągnąłem.

12134 IZAK HESSEL.

Wydawca: SPÓŁKA WYDAWNICZA. Redaktor naczelny: Stanisław Rossowski.
Z Drukarni Polskiej, pod zarz. J. Raczyńskiego, Lwów, Chorążczyzna 31. Redaktor odpowiedzialny: Stanisław Zachariasiewicz.

Towarzystwo ubezpieczeń RIUNIONE ADRIATICA DI SICURTA w Tryjeście, Jeneralna Ajencja we Lwowie.

Rozchody — Rachunek zysków i strat działu ubezpieczeń na życie za rok obrotowy 1919 z czynności w Małopolsce. — Przychody

Rozchody

	Korony	h.	Korony	h.	Korony	h.
1. Wypłaty płatnych ubezpieczeń i rent						
1. Ubezpieczenia na wypadek śmierci i mieszane	285.888	22				
Z tego udział reasekur.	14.021	67	271.866	55		
2. Ubezpiecz. na dożycie	73.449	70				
Z tego udz. reasekuracji	—	—	73.449	70		
3. Ubezpieczenia rent	540	—				
Z tego udział reasekur.	—	—	540	—	345.856	25
2. Wypłaty za wykupione polisy			18.390	26		
Z tego udz. reasekuracji			2.341	55	16.048	71
3. Koszta administracyjne (po potrąceniu zwrotu ze strony reasekuracji):						
1. Koszta organizacji (odpisane w zupełności w rachunku bieżącym)			78.241	15		
2. Koszta akwizycji			323.713	87		
3. Bieżące koszta admin.			5.118	53		
4. Inkasso-prowizja						
5. Koszta lekarskich honorarjów			10.727	—		
6. Podatki i należytości stemplowe			32.724	28	450.524	83
4. Rezerwa na nieuregulowane szkody						
1. Ubezpieczenia na wypadek śmierci i mieszane			1,118.661	—		
Z tego udział reasekur.			24.800	—	1,093.861	—
5. Stan funduszów z końcem roku obrachunkowego						
Rezerwa premji:						
1. a) Ubezpieczenia na wypadek śmierci i mieszane	10,142.958	—	9,513.402	—		
Z tego udział reasekur.	629.556					
b) Ubezp. na dożycie	1,301.446	—				
Z tego udz. reasekuracji	—	—	1,301.446	—		
c) Ubezpieczenie rent	5.662	—				
Z tego udział reasekur.	—	—	5.662	—	10,820.510	—
2. Przeniesienie rezerwy premji:						
a) Ubezpieczenie na wypadek śmierci i mieszane	520.218	—				
Z tego udział reasekur.	85.014	—	435.204	—		
b) Ubezpieczenie na dożycie	15.804	—				
Z tego udz. reasekuracji	—		15.804	—	451.008	—
					13,177.808	79

Przychody

	Korony	h.	Korony	h.	Korony	h.
1. Przeniesienie funduszów z poprzedniego roku						
1. Rezerwa premji			9,846.462	—		
2. Przeniesienie rezerwy premji			360.112	—	10,215.574	—
2. Rezerwa na szkody nieuregulowane z poprzedniego roku (po potrąceniu udziału reasekuracji)					662.294	—
3. Zebrane premje:						
1. Ubezpieczenia na wypadek śmierci i mieszane	1,186.974	10				
Z tego udz. reasekuracji	187.710	56	999.263	—		
2. Ubezpieczenia na dożycie	67.131	95				
Z tego udział reasekur.	76	38	67.055	57	1,066.319	11
4. Dochody z lokacji kapitału:						
1. Odsetki od pożyczek i skonta oraz odsetki od wkładek w instytucjach kredytowych			341.690	27		
2. Odsetki od pożyczek na polisy			42.897	77		
3. Odsetki od papierów wartościowych			45.153	80	429.741	84
5. Inne dochody: Należytości od polic			40.048	48	40.048	48
6. Niedobór z obrotu rocznego					761.836	36
					13,177.806	79

Towarzystwo ubezpieczeń RIUNIONE ADRIATICA DI SICURTA w Tryjeście, Jeneralna Ajencja we Lwowie.

Rozchody — Rachunek strat i zysków z działów elementarnych za rok obrotowy 1919. — Przychody.

Rozchody

	Korony	h.	Korony	h.	Korony	h.
1. Wypłata szkód łącznie z kosztami likwid.						
1. Dział ubezp. od ognia	78.834	92				
z tego udział reasekuracji	55.968	94	22.865	98		
2. Dział ubezp. od szkła	4	74				
z tego udział reasekuracji	—	—	4	74		
3. Dział ubezp. od kradzieży	25.319	81				
z tego udział reasekuracji	11.090	81	14.229	—	37.099	72
2. Koszta administracyjne:						
1. Prowizje i bież. koszta administr.: (po potrąceniu zwrotów od tow. kontrasekuracyjnych)						
a) dział ubezp. od ognia	300.384	05				
b) „ „ „ szkła	21.252	14				
c) „ „ „ kradz.	53.788	84	375.425	03		
2. Podatki i należytości			37.291	69	412.716	72
3. Odpisy i inne wydatki:						
1. Odpisane nieściągalne pretensje			5.474	56		
2. opłaty i bonifikacje procentów na rzecz funduszu pensyjnego			17.127	74	22.602	30
4. Rezerwy dla szkód z roku poprzedniego z końcem roku administracyjnego						
1. Dział ubezp. ogniowych	204.526	—				
z tego udział reasek.	86.980	—	117.546	—		
2. Dział ubezp. szkła	7.332	—				
z tego udział reasek.	—	—	7.332	—		
3. Dział ubezp. od krad.	34.474	40				
z tego udział reasek.	14.166	44	20.307	96	145.185	96
5. Rezerwy premijne z końcem roku administr.						
1. Dział ubezp. ogniowych	397.969	91				
z tego udział reasek.	278.897	31	119.072	60		
2. Dział ubezp. szkła	3.979	46				
z tego udział reasek.	—	—	3.979	46		
3. Dział ubezp. od krad.	21.442	13				
z tego udział reasek.	10.221	82	11.220	31	134.272	37
					751.877	07

Przychody

	Korony	h.	Korony	h.	Korony	h.
1. Przeniesienie rezerw z roku poprzed. (po potrąceniu udziału reasek.)						
1. Dział ubezp. od ognia			80.981	80		
2. „ „ „ szkła			3.316	21		
3. „ „ „ krad.			2.762	80	87.060	81
2. Rezerwa dla szkód nieureg. z r. poprzed. (po potrąc. udziału reasek.)						
1. Dział ubezp. ogniowych			141.788	—		
2. „ „ szkła			3.606	—		
3. „ „ od krad.			23.592	89	169.986	89
3. Dochód z premij (po potrąceniu storna)						
1. Dział ubezp. ogniowych	663.283	19				
z tego udział reasek.	464.828	86	198.454	33		
2. Dział ubezp. szkła	6.632	43				
z tego udział reasek.	—	—	6.632	43		
3. Dział ubezp. od krad.	35.736	89				
z tego udział reasek.	17.036	35	18.700	54	223.787	30
4. Inne przychody:						
1. Należytości od polic						
a) Dział ubezp. ogniow.	104.059	02				
b) „ „ szkła	1.106	23				
c) „ „ od kradz.	6.544	60	111.709	85	111.709	85
5. Niedobór z obrotu roczn.					160.332	22
					751.877	07

Towarzystwo ubezpieczeń RIUNIONE ADRIATICA DI SICURTÀ w Tryjeście, Jeneralna Ajencja we Lwowie.

Przychody — Rachunek zysków i strat za rok administracyjny 1920. Dział A) Ubezpieczenia na życie i renty. — **Rozchody**

Przychody

	Liry		Liry		Liry	
1. Fundusz rezerw z poprzedniego roku ¹)						
1. rezerwa premji (po potrąceniu udziału reasekuracji i przeniesienie rezerwy premji	113,949 097	40				
2. specjalny fundusz na redukcję stopy procentow.	600 000	—	114,540.097	40		
3. fundusz rezerwowy			1,534.823	68		
4. specjalny fundusz rezerwowy dla zysku			1 200 000	—	117,274.921	08
2. Rezerwa na szkody nieuregulowane z poprzedniego roku (po potrąceniu udziału reasekuracji					4,388.919	08
3. Zebranie premji (po potrąceniu storna):						
1. ubezp. na wypadek śmierci i mięszane ubezpiecz.	23,862 285	47				
z tego udział reasekuracji	6,328 053	05	17,539.232	42		
2. ubezp. na dożycie	339 835	15				
z tego udział reasekuracji	51.521	40	348.314	75		
3. ubezpieczenia rent	325.914	70				
udział reasekuracji	— —	—	325 914	70	18,213.461	87
4. Dochody z lokacji kapitału					5 2 0.652	79
5. Inne dochody:						
1. należyt. od polic i stempli			1,029 7 5	68		
2. różnica na walutach			206 728	56		
3. różne wpływy			90 9	79	1,327.523	03
6. Saldo straty, które przeniesiono na Rachunek zysku i strat oddział B					4,654.718	53
					151,140.196	38

Rozchody

	Liry (rezerwa)		Liry		Liry		Liry	
1. Wypł. płatnych ubezp. i rent								
1. ubezp. na wypadek śmierci i mięszane ubezp.			8,878.752	54				
z tego udział reasek.			1.381 709	28	7,497.043	26		
2. ubezp. na dożycie			748,837	30				
z tego udział reasek.			5.491	2	743.346	2		
3. ubezpieczenia rent			532.021	24				
z tego udział reasek.			19.194	50	512.826	74	8,753.216	02
2. Wypłaty za wykup. polic					1,063.894	15		
z tego udział reasek.					80.251	09	983.643	06
3. Koszta admin. (po potrąceniu zwrotu z strony reasek.								
1. koszta organiz. odpisane w zupełn. w rach. bież.					—	—		
2. koszta akw. w rach. bież.					2,952.821	95		
3. inne koszta admin.					3,193.730	17		
4. inkaso prowizje					245.241	26		
5. koszta lekarsk. i honorarj.					2 8.207	64	6,615.001	—
6. podatki, należyt. stempl.							1,063.022	44
4. Odpisy i inne wydatki:								
1. nieściągalne pretensje					1 .195	1		
2. strata kursu przy efekt.					5,204.409	93		
3. „ „ we walutach					—	—	5 205.605	05
5. Rezerwa na nieureg. szkody:								
1. ubezp. na wypad. śmierci i mięszane ubezpieczenia			4,339 102	40				
z tego udział reasek.			569.086	66	3,770.015	74		
2. ubezp. na dożycie			225 945	20				
z tego udział reasek.			244	24	225.700	96		
3. ubezpieczenia rent			47.160	46				
z tego udział reasek.			—	—	47.160	46	4,040 880	16
6. Stan rezerwy z końcem roku obrachunkowego								
¹) Rezerwa premji:								
a) ubezp. na wyp. śmierci i mięsz. ubezp.	135,417 457	56						
z tego udział reasek.	22,875.359	88	112,542.097	68				
b) ubezp. na dożycie	5,067.020	79						
z tego udział reasek.	139 589	—	4,927.431	79				
c) ubezp. rent	3,771,000	50						
z t. udz. reas.	96 225	—	3,674.775	50	121,144.304	97		
2) sp. fund. na red. stopy %					600.000	—		
2. fund. rezerw.					1,534.823	68		
3. sp. fund. rez. dla zysku					1.200.000	—	124,479.128	65
							151,140.196	38

Towarzystwo ubezpieczeń RIUNIONE ADRIATICA DI SICURTÀ w Tryjeście, Jeneralna Ajencja we Lwowie.

Przychody — Rachunek strat i zysków za rok 1920. Dział B). — **Rozchody**

Przychody

	Liry		Liry		Liry	
1. Rezerwy z roku poprzedn.:						
1. Rezer. prem. (po potrąceniu udziału reas.):						
a) Dział ubezpieczeń ogniowych	9,194.391	26				
b) Dział ubezpieczeń transportowych	250.539	29				
c) Dział ubezpieczeń od kradzieży	518.484	73	9,963.415	28		
2. Fundusze rezerwowe			1,534 823	68		
3. Rezerwa rozporządzalna			1,800.000	—		
3. Nadzwyczajna rezerwa od szkód			600.000	—	13,898,238	96
2. Rezerwa dla szkód nieuregulowanych z r. poprzed. (po potrąc. udz. reasek.):						
a) Dział ubezpieczeń ogniowych			4,253.347	—		
b) Dział ubezpieczeń transportowych			2,0 6.673	87		
c) Dział ubezpieczeń od kradzieży			379.412	97	6,729.433	87
3. Dochód z premij (po potrąceniu storna)						
1. Dział ubezp. ogniowych	69,382.446	56				
z tego udział koasekur.	31 892 809	23	37,489 637	33		
2. Dział ubezp. transport.	36,758.581	09				
z tego udział koasekur.	27,778 562	07	8,980.019	02		
3. Dział ubezp. od kradz.	5,614.956	93				
z tego udział koasekur.	2,134.398	80	3,480.558	1		
4. Inne działy	1,125.369	50				
z tego udział koasekuracji	16.096	74	1.109,272	76	51,059.787	24
4. Dochód z lokacji kapitałów					756.176	15
6. Inne dochody:						
1. Należytości od polic i stemplowe						
a) Dział ubezpieczeń ogniowych	10,518.343	07				
b) Dział ubezpieczeń transportowych	1,214.370	84				
c) Dział ubezpieczeń od kradzieży	634.633	53				
d) Inne działy	71.591	83	12,438.939	27		
2. Różnica na walutach			2,082.520	83		
3. Inne dochody			23.258	19	14,544.718	29
					86 988.354	48

Rozchody

	Liry		Liry		Liry	
1. Wypłata szkód łącznie z kosztami likw.						
1. Dział ubezp. ogniowych	26.961 064	89				
z tego udział koasekur.	13,758 664	74	13,202.400	15		
2. Dział ubezp. transport.	15,359.420	87				
z tego udział koasekur.	10,675 530	23	4,7 3.890	64		
3. Dział ubezp. od kradz.	2,652 711	46				
z tego udział koasekur.	1,228.700	09	1,159.011	37		
4. Inne działy	304 405	78				
z tego udział koasekur.			304 405	78	19,679.705	94
2. Koszta administracyjne (po potrąceniu udziału reasekur.:						
1. Prowizje			7,653.751	76		
2. Koszta administracyjne			8,767.700	58		
3. Podatki, należ. i stemple			6.819.080	20	23,240.532	54
3. Odpisy i inne wydatki:						
1. Nieściągalne pretensje			23 580	13		
2. Strata kursowa na efekt.			806.617	71		
3. Wkładki i bonifikacje odset. na rzecz fund. pens.			545 028	27	1,375.226	11
4. Rezerwa dla szkód nieuregulowanych:						
1. Dział ubezp. ogniowych	12,555.728	—				
z tego udział koasekur	6 566.242	—	5,989.486	—		
2. Dział ubezp. transport.	20,472.019	09				
z tego udział koasekur.	16,517 326	26	3,954.692	83		
3. Dział ubezp. od kradz.	1,147.611	66				
z tego udział koasekur.	506.258	92	641.352	74		
4. Inne działy	315.704	—				
z tego udział koasekur.			315.704	—	10,901.235	57
5. Stan fund. z końcem r. adm.						
1. Rezerwa premijna						
a) Dział ubezp. ogniowych	35,584.902	02				
z tego udział koasekur.	16,891 220	35	18,693.681	67		
b) Dział ubezp. transport.	4,264.867	84				
z tego udział koasekur.	3,075.698	80	1.189.169	04		
c) Dział ubezp. od kradz.	2,807 642	79				
z tego udział koasekur.	1,067.199	39	1,740.443	40		
d) Inne działy	439.013	12				
z tego udział koasekur.	10.427	01	428.586	11		
2. Fundusz rezerwowy			1,534.823	68		
3. Rezerwa rozporządzalna			1.800.000	—		
4. Nadzw. rez. dla szkód			600.000	—	25,986.703	90
6. Przeniesienie straty z rach. strat i zysków działu A.					4,654.718	53
7. Saldo zysku z obrotu roczn.					1,150.281	89
					86,988 354	48